

Sygn. akt I C 571/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Małgorzata Siuda

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. H.

przeciwko L. S.

o ochronę dóbr osobistych

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda J. H. na rzecz pozwanego L. S. kwotę 30 (trzydzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 571/13

UZASADNIENIE

J. H. pozwem z dnia 11 lipca 2013 roku domagał się nakazania pozwanemu L. S. zaniechania działań godzących w jego dobra osobiste takie jak cześć i dobre imię, polegających na podawaniu nieprawdziwych informacji, że powód wytoczył mu kilkaset spraw, a także, iż przez szereg lat współpracował z bliżej nieokreślonymi osobami, bezpodstawnie zakłada w sądzie sprawy o zdarzenia, które nie miały miejsca i pozostaje w zмовie z Policją oraz sąsiadami. Powód domagał się ponadto zaprzestania przez pozwanego rozpowszechniania informacji, iż posiada znaczny majątek wskazując, iż za podobny czyn L. S. został już prawomocnie skazany wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2011 roku w sprawie I C 670/10 wydanym przez Sąd Okręgowy w Lublinie. Powód wniósł dodatkowo o nakazanie pozwanemu niezbliżania się do miejsca jego zamieszkania na odległość nie mniejszą niż 200 metrów oraz zasądzenia kwoty pieniężnej w wysokości 10 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z należnymi odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych i rozpoznanie sprawy pod nieobecność powoda.

Uzasadniając powództwo J. H. wskazał, iż z powodu stałych, fałszywych oskarżeń pozwanego zmuszony został do zmiany miejsca zamieszkania i przeprowadzki na drugi koniec miasta. Mimo to, pozwany nie zaniechał swoich dotychczasowych działań i obecnie przyjeżdża własnym samochodem pod nowy adres powoda. Przystaje pod domem lub prowadzi obserwację, często przywozi ze sobą obce osoby jak i własną żonę. Powód wywiódł, iż z obawy przed agresją pozwanego zmuszony jest do zabezpieczenia swojej posesji, poprzez zamykanie bramy i furtki na kłódki, zarówno w dzień jak i w nocy.

W dalszej części pozwu podniósł, że ustawodawca wprowadził w art. 23 k.c. prawa do prywatności jako dobra osobistego, jednak w jego ocenie bezspornym jest fakt, iż należy ono do dóbr prawnie chronionych,

co wprost wynika z art. 47 Konstytucji RP. W ocenie powoda nie ulega wątpliwości, iż działania podejmowane notorycznie przez pozwanego polegające na śledzeniu go i podglądaniu, a także obserwowaniu jego posesji, stanowią nieuprawnioną ingerencję w życie prywatne. Podobnie jak fałszywe i nieudowodnione „pomawianie” powoda, nie mogą usprawiedliwiać inwigilowania go w życiu codziennym, czy też sprawdzania tego kto odwiedza jego dom. Powyższe narusza prywatność i sprawia, iż powód nie może swobodnie czuć się na terenie własnej posesji, a ponadto powoduje u niego dyskomfort psychiczny. Powód dodał, iż tego rodzaju sytuacja utrzymuje się już od 22 sierpnia 2011 roku, czyli od czasu kiedy wyprowadził się z ulicy (...) we W.. W dalszej części powód podniósł, iż domaga się od pozwanego zaprzestania działań godzących w jego dobra osobiste oraz śledzenia. Żądanie pozwu obejmuje ponadto nakazanie pozwanemu zbliżania się do miejsca zamieszkania powoda na odległość nie mniejszą niż 200 m. Z uwagi na fakt iż dotychczasowe działania pozwanego naraziły powoda na stres i cierpienia psychiczne, to uzasadnionym jest w ocenie powoda żądanie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 10000 złotych wraz z odsetkami naliczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (pozew wraz z uzasadnieniem k. 2-4).

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Lublinie I Wydziału Cywilnego z dnia 16 sierpnia 2013 roku powód J. H. został zwolniony od kosztów sądowych w części ponad kwotę 600 złotych tytułem opłaty od pozwu (postanowienie k. 19).

Na rozprawie powód nie stawił się mimo prawidłowego zawiadomienia o wyznaczonym terminie. Pozwany nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód J. H. i pozwany L. S. przez pewien czas mieszkali na sąsiadujących ze sobą posesjach przy ulicy (...) we W.. Przed wieloma laty między stronami zrodził się trwały konflikt, a wzajemne oskarżenia doprowadziły do sytuacji, iż dotychczas już wielokrotnie toczyły się postępowania sądowe zainicjowane nie tylko przez osobie strony tego sporu, ale również zaangażowanych w te nieporozumienia członków rodzin. Powód i pozwany wzajemnie oskarżali się o różne zachowania niezgodne z prawem, dopuszczali się wobec siebie złośliwości, wzajemnie zarzucali sobie popełnianie wykroczeń, przestępstw oraz innych nieprawidłowości, składając również wnioski i skargi do urzędów oraz instytucji państwowych, celem podjęcia postępowań przeciwko sobie.

Sąd Okręgowy dokonał takich ustaleń na podstawie oświadczeń powoda zawartych w pozwie (k. 2-4), przesłuchania pozwanego (protokół skrócony 00:01:47 do 00:29:20 k.36-36v) i okoliczności znanych z urzędu.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o wystąpienie do Sądu Rejonowego w Chełmie z siedzibą we Włodawie o akta sprawy IX W 4/13 i IX K 5/13 albowiem powód wskazał na konkretnie działania jakich miał się dopuścić pozwany, a które to miały stanowić naruszenie jego dóbr osobistych. Poszukiwanie w oparciu o wskazane akta kolejnych ewentualnych naruszeń nie jest uzasadnione tym bardziej, iż J. H. nie podjął żadnej innej inicjatywy dowodowej oraz nie stawił się na rozprawie mimo, iż został do tego zobowiązany zgodnie z zarządzeniem z dnia 27 września 2013 roku i z dnia 8 października 2013 roku (k. 22,23 akt sprawy). Istniejący między stronami konflikt i szereg prowadzonych postępowań zainicjowanych przez pozwanego jak i powoda nie budzą wątpliwości Sądu, ani nie były kwestionowane przez pozwanego.

Ponadto z analogicznych względów Sąd nie dopuścił również dowodów zawnioskowanych przez pozwanego L. S. w postaci uzyskania informacji od Policji lub Straży Miejskiej na okoliczność warunków bytowych oraz możliwości ewentualnego zamieszkania powoda pod wskazanym adresem, dołączenia akt sprawy IX K 4/13 Sądu Rejonowego we Włodawie prowadzonej przeciwko powodowi, w którym zarzuca się mu fałszywe oskarżenie, dołączenia akt z nadzoru budowlanego, wszystkich spraw z Policji i Prokuratury, jakie założył powód, wszystkich spraw sądowych z udziałem powoda toczących się przed Sądem Rejonowym w Chełmie oraz wszystkich spraw jakie toczyły się z udziałem powoda w Sądzie Rejonowym w Białej Podlaskiej, zwrócenia się do Przychodni Rejonowej we W. o historię choroby żony powoda oraz o dołączenie akt personalnych C.i W. H. z Urzędu Stanu Cywilnego. Okoliczności, które pozwany wskazał jako tezy dowodowe i, które zamierzał udowodnić za pomocą tych środków dowodowych, są w ocenie Sądu nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu o naruszenie dóbr osobistych.

Przypomnieć w tym miejscu tylko należy, iż w polskiej procedurze cywilnej obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, co służyć ma realizacji zasady kontradyktoryjności (sporności) postępowania cywilnego oraz przerwania na strony procesowe odpowiedzialność za wynik procesu cywilnego. W takim modelu to strony, jako podmioty o przeciwstawnych interesach toczą pomiędzy sobą spór, a sąd pozostaje bezstronnym arbitrem. Przedmiotem dowodu winny być jednak tylko fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo J. H. nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu w całości.

Podstawy prawnej żądań wysuwanych przez powoda należy upatrywać w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Powód podnosił, że pozwany naruszył jego dobra osobiste takie jak: cześć, dobre imię oraz prawo do prywatności.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, takie jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., sygn. akt IV CKN 1402/00, LEX 78364).

Dobrem prawnie chronionym jest również życie rodzinne oraz prawo do prywatności (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 6 grudnia 2007r., sygn. akt I ACa 499/07, OSAW 2009/2/128; wyrok SA w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2007r., sygn. akt I ACa 139/07, LEX nr 307267; wyrok SN z dnia 24 maja 1999r., sygn. akt II CKN 349/98, OSNC 1999 /12/212; Komentarz do art.23 kodeksu cywilnego (Dz.U.94.16.93), [w:] B. Giesen, W.J. Katner, P. Książak, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, R. Majda, E. Michniewicz-Broda, T. Pajor, U. Promińska, M. Pyziak-Szafnicka, W. Robaczyński, M. Serwach, Z. Świdorski, M. Wojewoda, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, LEX, 2009. Stan prawny: 2009.06.05). Nadto również w świetle art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Niewątpliwie dobrem osobistym jest również prawo do ochrony intymności życia prywatnego, którego częścią jest również prawo do swobodnego poruszania się po terenie swojej nieruchomości.

Wskazywane przez powoda prawo do prywatności jest dobrem osobistym chronionym również w porządku międzynarodowym (art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950r.). Należy mieć jednocześnie na uwadze, iż zawarte w art. 47 Konstytucji prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego nie stanowi wartości absolutnej. Ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnie gwarantowanych praw i wolności określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji muszą jednakowoż pozostać w zgodzie z wyrażoną w nim zasadą proporcjonalności i nie mogą naruszać istoty tych wolności i praw.

Ochrona prywatności nie ma charakteru absolutnego również w stosunku do innych osób, między innymi ze względu na potrzeby życia w zbiorowości, gdyż w orzecznictwie dotyczącym prywatności osób publicznych przeważa stanowisko, że nie jest możliwe wypracowanie w tej kwestii jednoznacznych i wyczerpujących kryteriów, które mogłyby odnosić się do wszystkich sytuacji. Ocena w tych sprawach będzie więc z natury rzeczy zrelatywizowana do istniejących, konkretnych okoliczności i uwarunkowań. Brak jednocześnie jakichkolwiek racji prawnych aby takiego charakteru ocen nie stosować w przypadku gdy chodzi o ochronę prywatności jako dobra osobistego w procesie między osobami niepełniącymi funkcji publicznych.

W tym momencie pojawia się jako konkret - zachowanie pozwanego, jego treść i forma, by przy zastosowaniu obiektywnych i rozsądnych kryteriów można było dokonać oceny stopnia owej ingerencji w życie prywatne, w stopniu wymagającym udzielenia ochrony prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2004r., II CK 442/02, LEX nr 1125280).

Podkreślenia przy tym wymaga, że decydujące znaczenie dla oceny zasadności twierdzenia o naruszeniu dobra osobistego ma nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ale to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 września 2004r. V CK 69/04, LEX nr 197661). Jednocześnie zauważyć należało, że i w orzecznictwie ETPC zasadnie wskazuje się w odniesieniu do art. 8 Konwencji, że zarzucane zakłócenie prywatności musi osiągnąć minimalny poziom dolegliwości wymagany na podstawie tego artykułu. Ocena zaś tego minimum jest względna i zależy od wszystkich okoliczności sprawy, natężenia i czasu trwania zakłócenia, jego fizycznych i psychicznych skutków oraz ogólnego kontekstu sytuacyjnego (por. wyrok ETPC z 25 listopada 2010r., Mileva i inni # Bułgaria LEX nr 621471, z 9 listopada 2010r., Dee 's # Węgry, LEX nr 611799, z 2 września 2010r. # zun # Niemcy, LEX nr 599284 czy z 29 września 2009r., # Galer i inni # Bułgaria LEX nr 565074).

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z § 2 art. 24 k.c. wynika ponadto, iż jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Z art. 24 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności jest ujmowana w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Na temat bezprawności działania wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989r. IICR 419/89 (OSP 11-12/90, poz. 377) wyjaśniając, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je oraz że do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu.

W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania, istnienia okoliczności uzasadniających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

Z kolei z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Zakresem tego przepisu objęte są wypadki zawinionego naruszenia dóbr osobistych, inne niż wymienione w art. 445 k.c.

W przedmiotowej sprawie uwagę zwrócić należy również na treść przepisu art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy podkreślić, że w przepisie tym chodzi nie o każdy fakt, lecz o fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc o fakty prawotwórcze, czyli wykazujące istnienie prawa, oraz o fakty niweczące lub tamujące prawo, czyli wskazujące na to, iż żądanie strony jest nieuzasadnione. Przez fakty należy przy tym rozumieć nie tylko określone zdarzenia, jak: zawarcie umowy, wypadek drogowy, pożar, śmierć człowieka itp., ale również różne stany świata zewnętrznego i wewnętrznego, czyli np. panujące w określonym czasie warunki atmosferyczne, stan zdrowia człowieka, w tym jego stan psychiczny, a ewentualnie także jego złą wiarę. O tym, co która ze stron stosunku cywilnoprawnego ma udowodnić w sporze toczącym się przed sądem, decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące

określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego, w tym znaczenie mają domniemania faktyczne i prawne. W myśl ogólnych zasad na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa.

Biorąc pod uwagę treść powołanych powyżej przepisów i prowadzonych dotychczas rozważań, powód J. H., jako strona inicjująca to postępowanie powinien wykazać nie tylko rodzaj naruszonych dóbr osobistych ale i udowodnić istnienie działania czy zaniechania sprawcy szkody niemajątkowej tj. fakt naruszenia tych dóbr osobistych, istnienie krzywdy wynikającej ze wskazanego naruszenia, winę podmiotu dokonującego naruszenia oraz związek przyczynowy między krzywdą niemajątkową, a działaniem sprawcy krzywdy niemajątkowej. Dodatkowo, z uwagi na zgłoszenie żądania zakazania dalszych naruszeń, powód powinien udowodnić zagrożenie bezprawnych działań ze strony pozwanego.

Subiektywne odczucie pokrzywdzonego o dokonanych przez wskazane zachowanie czy działaniu naruszeniu jego dóbr osobistych nie może zastępować w toku procesu dokładnej analizy i interpretacji wskazanego zachowania przez Sąd, albowiem zachowanie czy działanie będące potencjalnym źródłem naruszenia dóbr osobistych winno być badane pod kątem jego odbioru w opinii publicznej z zastosowaniem miary „przeciętnego, rozsądnego adresata i odbiorcy”. Abstrakcyjny charakter tych pojęć oznacza, że należy je uznać za pewien wzorzec, wskazówkę interpretacyjną nakazującą uwzględniać powszechnie przyjmowane w społeczeństwie normy i konteksty znaczeniowe, panujące oceny i poglądy.

W realiach przedmiotowej sprawy powód temu obowiązkowi nie sprostał. Pomimo tego, iż na nim spoczywał na nim ciężar dowodu, stosownie do treści art.6 k.c. i art. 232 k.p.c., to nie wykazał przed Sądem żadnej z wyżej wymienionej przesłanek uzasadniających przyjęcie odpowiedzialność pozwanego. Swą aktywność ograniczył jedynie do wskazania w treści pozwu, iż na skutek zachowania pozwanego polegającego na śledzeniu, obserwowaniu, podglądaniu oraz fałszywym i nieudowodnionym pomawianiu naruszona została jego „prywatność” i nie może się czuć swobodnie na terenie własnej posesji.

W ramach podstawy faktycznej powództwa na poparcie tych twierdzeń powód zawniósł jedynie dołączenie akt sprawy IX W 4/13 i IX K 5/13 Sądu Rejonowego w Chełmie IX Zamiejscowy Wydział Karny we W., nie formułując przy tym tezy dowodowej, a zaznaczając, iż ostateczne wnioski zostaną złożone po dołączeniu akt oraz dowód z „zeznań stron złożonych w trybie art. 299 k.p.c.” - przy nie stawil się na wyznaczony termin rozprawy, mimo, iż zgodnie z zarządzeniem z dnia 27 września 2013 roku został wezwany do osobistego stawiennictwa oraz zawiadomiony o wyznaczonym terminie prawidłowo. Nie wykazał również w żaden sposób zaistnienia wyjątkowego zdarzenia, które uniemożliwiło mu uczestnictwo w rozprawie, a które jednocześnie uzasadniałoby jej odroczenie.

Bierność powoda uzasadnia uznanie za niczym nieudowodnione twierdzenia o inwigilowaniu jego osoby przez pozwanego L. S. w czynnościach życia codziennego, prowadzeniu obserwacji i śledzeniu powoda. Jako inicjator tego postępowania J. H. nie sprostał również ciężarowi udowodnienia, iż pozwany rozpowszechnia o nim nieprawdziwe informacje, pomawia go o współpracę i znowę oraz o posiadanie znacznego majątku. Niezależnie od powyższego powód nie wykazał także zaistnienia krzywdy, istnienia ewentualnych cierpień natury psychicznej oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego, a powstałą krzywdą. W ocenie Sądu powód nie sprostał zatem wymogom udowodnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń.

Konkludując powyższe skoro powód nie udowodnił swoich twierdzeń co do naruszenia jego dóbr osobistych, zbędne było rozważanie, czy te nieudowodnione działania jakich miał dopuszczać się pozwany miały bezprawny charakter, a także rozważanie ich związku przyczynowego ze skutkami, na które powód się powołuje.

Mając powyższe argumenty na uwadze, uznając żądania pozwu za całkowicie nieudowodnione, powództwo oddalono.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 98 § 3 k.p.c.

Pozwanemu L. S. zasądzono koszty dojazdu na rozprawę w dniu 5 lutego 2014 roku (bilet za 15 zł x2).

Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.